

II Wieczornica Patriotyczna

Przeszło godziną wieczornicą ucziliśmy dziś tj. 10.11.2017. 99. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości poprawnie kojarzoną z dniem 11 listopada. To właśnie wtenczas, w owym dniu, po 123 latach niewoli i nieistnienia Polski na mapie nie tylko Europy kraj nasz odzyskał to, co najcenniejsze-niepodległość.



Areną wydarzenia uczyniono salę gimnastyczną pieczętując udekorowaną kosztem wielu godzin ciężkiej pracy i samodzielnej koncepcji opracowanej przez P. R. Tempkę wspólnie z P. D. Knapik. W centralnym miejscu umieszczoną flagę w towarzystwie zarówno motta wydarzenia ("Jedną drogą dziś wszyscy idziemy") jak i rekwizytów nawiązujących do naszych polskich zrywów nie tylko niepodległościowych, ale również zawierających w sobie pierwiastek walki o godność Polaka jako człowieka i obywatela demokratycznego kraju. Stąd na brzoźowych krzyżach umieszczono daty pamiętnych, często nie tak odległych, wydarzeń-począwszy od rozbiorów, a skończywszy na roku 1989. Dodatkowo klimat zadumy dopełniły m. in. znicze symbolizujące pamięć o poległych w tych jakże dla nas burzliwych czasach.

Dekoracja stanowiła tylko tło dla dziecięcych aktorów,



którzy znakomicie odnaleźli się w swoich rolach. Począwszy od przedszkolaków wszyscy mogli z dumą zaprezentować swój kunszt artystyczny i obycie ze sceną w montażu słowno-muzycznym, który przeprowadził publiczność, zresztą licznie zgromadzoną, przez te jakże często dramatyczne i tragiczne koleje dziejów naszego kraju. Kanwą wydarzeń uczyniono



oczywiście 11 listopada, ale aby obraz był pełniejszy, sięgnięto do sytuacji okołorozbiorowej oraz "polistopadowej". Dzieci z uczuciem zaprezentowały okolicznościowe wiersze, oraz piosenki. Dodatkowym atutem niniejszej akademii były elementy tańca w postaci "Krakowiaka" wykonywane przez wszystkich występujących na scenie.

Wszystkich poruszył ten czas zadumy i zarazem poczucia odpowiedzialności za losy naszego kraju. Wszak jest to dla Polaków-tak w kraju, jak i poza jego granicami-data niezwykła. Przywiązanie do tej, co nie zginęła, pozwoliło nam wychodzić z najtrudniejszych opresji, stawiać czoła poważnym problemom naszej narodowej egzystencji.

I dziś nie zmarnujmy walki kilku pokoleń, nie pozwólmy światu zapomnieć o istnieniu narodu polskiego. Tamte dni to poźółkle, ale bezcenne kartki pamiętnika pisane myślą a także sercem Polaka. Kartki stare, ale żywe, bo nie można o nich zapomnieć.